

Mimo terroru i przekupstwa

Wzrost głosów polskich na Śląsku

W Sudetach triumfuje Henlein

MOR. OSTRAWA, 12. 6. W dzisiejszych wyborach gminnych Polacy wystawili własne listy w 12 gminach powiatów czesko-cieszyńskiego oraz frysztackiego. Mimo nienotowanego dotąd terroru i nacisku oraz mimo stosowania metod sprzecznych wyrażnie z przepisami ustawowymi i zapewnieniami rządu praskiego co do niestosowania przymusu, Polacy solidarnie głosowali na listy polskie i odnieśli niewątpliwy sukces.

Wspólna lista Związku Polaków i Polskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej oraz Polacy t. zw. Ślązakowcy uzyskali razem 117 mandatów i 7.061 głosów, tj. o 20 mandatów, czyli 25 proc. więcej niż w wyborach w r. 1932. Wzrost głosów polskich wynosi 2.222 czyli 33 proc. więcej. Czesi uzyskali 123 mandaty i 8.985 głosów. Komuniści uzyskali 24 mandaty i 1.913 głosów. Niemcy uzyskali 33 mandaty, 3.999 głosów, tj. o 14 mandatów mniej niż w poprzednich wyborach. Żydzi uzyskali 3 mandaty i 683 głosy.

Sukces polski jest jeszcze wyraźniejszy w porównaniu z wyborami do parlamentu w r. 1935. W zestawieniu z 1935 Polacy ze Śląska uzyskali 2.477 głosów, czyli 45 proc. Komuniści stracili 1.779, Niemcy 220 głosów, czyli Polacy uzyskali dzięki stratom czeskim, komunistycznym i niemieckim.

Szczegółowe wyniki

Szczegółowe wyniki dzisiejszych wyborów gminnych na Śląsku:

Gm. Rychwałd: Polacy 3 mandaty 379 głosów, Czesi 24 mandaty 2.787 gł., komuniści 9 mand. 1046 gł.

Frysztaedt: Polacy 11 mand. 1087 gł., Czesi 11 mand. 1144 gł., komuniści 2 mand. 236 gł., Niemcy 11 mand. 1156 gł., żydzi 1 mand. 236 gł.

Sucha Górna: Polacy 5 mand. i 447 gł., Ślązakowcy 1 mand. i 121 gł., Czesi 10 mand. 769 gł., komuniści 2 mand. 197 gł., Niemcy 1 mand. 90 gł.

Czeski Cieszyń: Polacy 3 — 613, Czesi 12 — 2.090, Niemcy 5 — 2.457, żydzi 2 — 447, Ślązakowcy 4 — 762.

Dobracice: Polacy 2 — 54, Czesi 10 — 287, komuniści 6 — 178.

Sobice: Polacy i Ślązakowcy 14 — 644, Czesi 9 — 421, komuniści 1 — 69, Niemcy 6 — 296.

Toszonowice: Polacy 4 — 79, Czesi 8 — 164.

Tryciek: Polacy 7 — 70, Czesi 8 — 164.

Karpęta: Polacy 7 — 132, Czesi 7 — 143, komuniści 1 — 26.

Łomna Dolna: Polacy 11 — 299, Czesi 7 — 199.

Nawsie: Polacy i Ślązakowcy

20 — 106, Czesi 9 — 492, komuniści 1 — 83.

Nydek: Polacy 13 — 460, Czesi 8 — 703, komuniści 2 — 78.

Ogólnie zanotować trzeba niewątpliwą klęskę komunistów, z tym zastrzeżeniem, że głosy komunistyczne w dziewiętnastu kilku procentach poszły na listy czeskie.

Kupowanie głosów

Wybory odbyły się jak zresztą i w poprzedniej transzy w warunkach zupełnie nienormalnych. Zanotowano szereg nadużyć wyborczych ze strony czynników czeskich.

Miedzy innymi w Łomnej Dolnej czescy gajowi i nauczyciele rozdawali wyborcom asygnyaty na towary miejskiej spółdzielni w Jabłonkowie za cenę głosu na listy czeskie.

Za listami czeskimi agitowali zupełnie wyraźnie żandarmi, legitymując się pismem urzędu powiatowego z czeskiego Cieszyna, w którym grożono karą pieniężną każdemu, kto głosowałby na listę polską.

W gminie Sucha Górna nauczyciele w szkole czeskiej rozdawali dzieciom stosy ulotek w języku czeskim, nakazując, by dopilnowali swych rodziców w głosowaniu na listy czeskie.

Pobicie Polaków

Stwierdzono również, iż bojówka jadąca autem z urzędnikiem hutniczym i czołowym czeskim kandydatem na czele pobiła do nieprzytomności gumowymi pałkami mężów zaufania Związku Polaków. Mimo tego niewątpliwie go terroru ludność polska, jak sądzić można z dotychczasowych wyników zdecydowanie i solidarnie poparła listy polskie, wykazując wszędzie znaczny przyrost głosów polskich zarówno w porównaniu z poprzednimi wyborami gminnymi, jak i wyborami do parlamentu w r. 1935.

W Sudetach triumfuje Henlein

PRAGA, 12. 6. Wyniki wyborów samorządowych w Czechosłowacji przeprowadzonych w 8.000 gminach, wskazują w pierwszym rzędzie na wielki sukces partii henleinowskiej kosztem socjaldemokratów i komunistów niemieckich.

Z tych 8.000 gmin wybory przeprowadzono tylko w 4.000 gminach, albowiem w pozostałych 4.000 była albo tylko jedna lista kandydatów, albo też tylko jedna partia. W tych ostatnich gminach tysiąc gmin wystawiło jedną listę niemiecko - sudecką. Pomimo, że wyniki szczegółowe nie zostały jeszcze ogłoszone, zdaje się, że rezultaty obecnych wy-

borów dla partii Henleina przeszły procentowo nawet rezultaty uzyskane w drugim i trzecim etapie wyborów.

I tak, w Schluckenau partia Henleina uzyskała 93,3%, w Altherenberg 96,3%, Auscha — 87%, Schmiedeberg — 90%, w Haida — 89%, w Wickelsdorf — 98%, a w Deutschgabel — nawet pełnych 100% głosów niemieckich.

W większych miejscowościach, jak Toeplitz - Schoenau uzyskała SDP 13.932 głosy, czyli 91%. W obwodzie Arnau — 91%, w Trauttau — 7.269 głosów czyli 90%, w Rumburg — 95%.

Również w miastach przemysłowych, uchodzących dotychczas za ostatni bastion warowny socjaldemokratów również partia Henleina odniosła zwycięstwo.

I tak, w Graflitz uzyskała ona 88,9%, w Maehrisch Schoenberg — 94,5%, w Saaz — 95,2% i w Niemess — 96,4% wszystkich głosów niemieckich.

Pod bramami Castellon

Ofensywa wojsk narodowych

wzdłuż wybrzeża śródziemnomorskiego

SALAMANKA, 12. 6. Hiszpańskie wojska narodowe po zajęciu Albocacer kontynuowały swój marsz na południe, zajmując wczoraj Taradellę oraz masyw górski Memenon. Oddziały, które przerwały front Cudevas pod Torrelblanca posunęły się o dalszych 8 kilometrów.

Siły zbrojne, które wyszły z Costu i przekroczyły gościniec, wiodący do Villafames, obsadziły pozycje Vertice de Cofrena, które górują nad miastem Borriol i wzięły do niewoli znaczną ilość żołnierzy rządowych. Wreszcie w dolinie Cinca wojska narodowe zdobyły góry Lobos oraz odcinek Cin-

queta, docierając do skrzyżowania gościńców Plan i Cervero.

Pod wieczór wojska narodowe znajdowały się w odległości zaledwie 5 km. od Castellon.

Dziś od świtu pomimo niesprzyjającej pogody ofensywa wojsk narodowych była kontynuowana. Armia Galice zajęła Borriol, prze suwając okopy na odległość 4 km. od Castellon.

Armia Valino zajęła Lucena del Cid i trzyma pod ostrzałem swoich dział gościniec Argileta. Wreszcie w dolinie Bielsa wojska narodowe zajęły Peltierra.

SARAGOSSA, 12. 6. Gwałtowna i skuteczna ofensywa wojsk narodowych i zbliżenie się tych wojsk na odległość 4 km. od Castellon de la Plana spowodowało, że już w sobotę wieczorem rozpoczęto ewakuować Castellon z ludności cywilnej. Jak słychać, pewna ilość oddziałów wojsk rządowych również został z obrębu miasta wycofana.

W hiszpańskich kołach narodowych panuje przekonanie, że wojska rządowe nie będą stawiać przy zajmowaniu miasta zbyt wielkiego oporu, a kto wie, czy nie oddadzą miasta dobrowolnie.

Castellon jest ostatnim dużym miastem na drodze do Walencji.

Cały Kraków oddaje hołd relikwiiom św. Andrzeja Boboli

KRAKÓW, 12. 6. Przez całą noc ubiegłą do wspaniale iluminowanego i udekorowanego kościoła Serca Jezusowego przy ul. Kopernika podążały tłumy wiernych dla oddania hołdu relikwiiom św. Andrzeja Boboli.

Straż honorową przy srebrnej trumnie z świętymi relikwiami pełnili korporacje akademickie oraz członkowie organizacji społecznych.

Po północy o godz. 0.30 odprawiona została pierwsza Msza święta pontyfikalna. Kazanie wygłosił ks. Bonawentura, rektor seminarium OO. Piłarów, po czym o pół godziny przez całą noc odprawiane były Msze święte przy udziale tłumów wiernych, z których większość nie mogąc pomie-

ścić się w murach świątyni, zajęła ulice.

Dzisiaj przed południem sumę pontyfikalną odprawił w asystencji duchowieństwa ks. biskup Lisowski, a podniósł kazanie wygłosił ks. prałat Zygmunt Pilch. W czasie sumy chóry teologiczne pod batutą ks. prof. W. Wargowskiego wykonały palestriny: „Missa Papae Marcelli“ jedno ze znakomitych dzieł tego mistrza w opracowaniu Pagelli.

Nabożeństwo zakończono odśpiewaniem przez wiernych „Boże coś Polskę“.

W czasie dzisiejszych nieszpórów pontyfikalnych kazanie wygłosił ojciec Dionizy Janiszewski o. p.

12 na 13 bm. kościół Serca Jezusowego jest również otwarty przez całą noc.

13 bm. po Mszy św. odprawionej przez ks. metropolitę krakowski Sapięch wielką procesję odprowadzi święte relikwie na dworzec kolejowy, skąd pociąg-paplica w asyście duchowieństwa i straży honorowej ruszy przez Katowice do Poznania.

W ulicy Kopernika i sąsiednich bez przerwy posuwają się w stronę kościoła Serca Jezusowego wielotysięczne tłumy wiernych.

500 pretendentów do spadku po milionerze Duszyńskim

TORUŃ, 12. 6. Dziś odbył się w Toruniu zjazd pretendentów do spadku po Henryku Duszyńskim z Wielkopolski, zmarłym przed dwoma laty, który w czasie wojny światowej wyemigrował do Ameryki, gdzie dorobił się olbrzymiej fortuny, będąc właścicielem reżni w Chicago.

W bankach amerykańskich ulokowana jest suma spadkowa w wysokości 86 milionów dolarów, która czeka na prawnych spadkobierców. Oibrzymi ten spadek musi być podjęty do roku 1940, w przeciwnym razie ulega przedawnieniu i przechodzi na własność skarbu Stanów Zjednoczonych.

W sali Dworu Artusa zgromadziło się dziś ponad 500 spadkobierców po Henryku Duszyńskim, którzy przybyli z różnych stron kraju, aby wziąć udział w zebraniu, które zwołał pełnomocnik spadkobierców.

Na zebraniu pełnomocnik zaznamił pretendentów do spadku z dokumentami odnośnie istniejącego zapisu spadkowego i możliwościami wywindykowania tak wielkiej sumy.

Zebrani powzięli uchwałę, że 5% wywindykowanej ze spadku sumy zo-

stanie przeznaczone na Fundusz Obrony Narodowej, oraz postanowiono, aby całą kwotę przekazać rządowi polskiemu w drodze cesji z tym, że rząd przekaze następnie spadek tym osobom, które udowodnią swe prawa do spadku.

Pretendenci, którzy swych praw nie zdołają udowodnić, otrzymają za współdziałanie w wywindykowaniu spadku procent uzyskanej sumy na osobę.

Śmiertelna kąpiel dwóch chłopców

W czasie kąpeli w Wiśle pod Tarchominem utonęli Zygmunt Bobowicz lat 12 oraz Antoni Rogala lat 14, zamieszkali we wsi Wiszniewo gm. Jabłonna. Mimo poszukiwań zwłok obu chłopców nie odnaleziono.

Nie zwlekaj

Natychmiast zaprenumeruj A B C dziennik narodowo - radykalny, jedyne w Polsce pismo, które nie współpracuje z żydowskim biurami ogłoszeń

Burze szaleją w południowych Włoszech

MEDIOLAN, 12. 6. W dniu dzisiejszym przeszły nad południowymi Włochami liczne i ciężkie burze, wyrządzając wielkie spustoszenia i szerząc zniszczenie.

W miejscowości Lecce nad jeziorem Corno oberwały się chemy ry zalało całe miasto potokami wody, zamieniając ulice w strumyki i powodując zaprzestanie pracy w kilku fabrykach. Piwnice znajdują się pod wodą, a w jednym z kościołów niżej położonych nagromadziła się woda do wysokości 1 metra. W dzielnicy San Giovanni zawałił się mur dłu-

gości 12 mtr., zatarasowując kompletnie ulicę. Mur ten zawałił się na skutek uderzenia piorunu.

Podmyte rwącymi potokami nasypy wzdłuż gościńca wiodącego z Meranu do Lany obsunęły się w kilku miejscach, uniemożliwiając komunikację na tym gościńcu.

W prowincji Vincenza piorun uderzył w kościół, nie wyrządzając jednakże większych szkód. Drugi piorun, który trafił w obórę jednego z wieśniaków, zabił 5 krów znajdujących się w tej oborze.

Woli więzienie bułgarskie niż wolność w Sowietach

SOFIA, 12. 6. Do władz granicznych bułgarskich zgłosił się znany bułgarski komunist Kotoszew, który skazany w roku 1919 na 15 lat ciężkiego więzienia po odbyciu 5 lat kary zdołał uciec do Sowietów.

Kotoszew uciekł ostatnio z Sowietów i wobec władz bułgarskich

oświadczył gotowość odcierpienia reszty kary, mówiąc, iż woli pobyt w więzieniu bułgarskim, niż życie na wolnej stopie w Sowietach.

Kotoszew oświadczył następnie, że liczna mniejszość bułgarska, żyjąca na wybrzeżu Morza Czarnego jest obecnie masowo deportowana na Syberię.

Burza nad zagłębieniem węglowym

W Sosnowcu zgaśło światło

KATOWICE, 12. 6. W ciągu dzisiejszego popołudnia nad okrzem przemysłowym i nad Zagłębieniem Dąbrowskim przeszła kilkakrotnie silna burza, której towarzyszył grad i gwałtowna wichura. Największe nasilenie burzy przypało między 18-tą i 19-tą godz.

Idziesz z prądem czasu czytając A B C

Potoki deszczu wdarły się do wielu niżej położonych mieszkań i piwnic na terenie Katowic i Sosnowca. W związku z tym wywalało często straż pożarną celem wy pompowania wody.

W Sosnowcu około godz. 20-tej zgaśło światło w całym mieście. Defekt ten jednak po kilkunastu minutach udatło się naprawić. Wichura połamała wiele drzew i wyrządziła szkody w ogrodach i sadach.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł, w tekście (wśród artykułów) 80 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedziel-nym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 150 zł. opisy specjalne — 3 zł. lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych“ liczy się za oddzielne wyrazy, tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1. i piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 popoł. Tel. 224-40.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefon 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). 330-59 (Dział gospodarczy „Kronika Kupiecka“) Oddział miejski „ABC“ Nowy Świat 15. i piętro. Tel. 224-80 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00. Nowy Świat 15 m. 1 i piętro. Jerozolimskie 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa buchalteria) Kantor prenumerat. 23400 Skrzynka Poczтовая 745. A. Tel. 224-50 Zarząd i Dział Ogłoszeń Nowy Świat 15, tel. 224-40 Konto PKO ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. dres telegraficzny — ABC Warszawa PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18 Poznań, 27 Grudnia Włochów. Czynano 34. tel. 133 Kalisz, Rzeźnicza 4. tel. 677 Katowice, ul. Starowiejska 3. PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 3.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziennikiem Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00 Wyd. B z premią książkową 5.50. W Austrli, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty tak w kraju. Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp. Odbito w „Drukarni Literackiej“, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński.